

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, II Wydział Cywilny, w sprawie z powództwa J. N. przeciwko B. W. o zapłatę, wyrokiem z dnia 25 października 2017 r. w sprawie o sygn. akt II C 991/16:

1. uchylił w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 22 marca 2016 r. przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II Nc 116/16 i oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda J. N. na rzecz pozwanej B. W. kwotę 5.249 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Powód J. N. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie prac elektrycznych – jest elektrykiem.

W 2009 r. pozwana planowała remont budynku posadowionego na jej nieruchomości przy ul. (...) w Ł.. Generalnym wykonawcą prac budowlanych miała być firma (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł., prowadzona przez krewnego powoda. Firma ta nie miała własnego elektryka i zaproponowano pozwanej, że J. N. może wykonać prace elektryczne.

Powód J. N. i pozwana B. W. po raz pierwszy spotkali się w sierpniu 2009 r., podczas spotkania z przedstawicielami spółki (...). Strony uzgodniły, że to powód wykona u pozwanej prace elektryczne. Za wykonane prace pozwana miała rozliczać się z powodem. Powód wykonywał także prace elektryczne na sąsiedniej nieruchomości zajmowanej przez spółkę (...) (przy ul. (...)).

Na nieruchomości pozwanej powód rozpoczął wykonywanie prac elektrycznych na przełomie października – listopada 2009 r.. Natomiast zakończył je na przełomie lutego i marca 2010 r.. Po zakończeniu prac J. N. oświadczył B. W., że wynagrodzenie za wykonane przez niego prace to kwota 13.000 zł.

W dniu 6 czerwca 2011 r. pozwana sporządziła na piśmie oświadczenie, w który oświadczyła, że jest winna J. N. kwotę 13.000 zł..

W dniu 19 stycznia 2012 r. J. N. wezwał B. W. do natychmiastowego uregulowania sumy 13.000 zł.

Pozwana z firmą (...) podpisała przesłaną jej listownie ugodę, w której było wskazane było zadłużenie wobec powoda w kwocie 13.000 zł z tytułu pożyczki. Pozwana nie miała wpływu na treść tej ugody. Po podpisaniu ugody, przesłała ją do firmy windykacyjnej faxem.

Od 2012 r. do września 2014 r. pozwana uiszczala nieregularnie na rzecz powoda za pośrednictwem firmy windykacyjnej (...) sp. z o.o. różne kwoty.

Pismem z 2 grudnia 2015 r. po raz kolejny powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz w terminie 2 dni kwoty 11.502 zł. Pozwana nie uiściła na rzecz powoda już żadnych kwot.

Pozwana nigdy nie otrzymała od powoda żadnych pieniędzy.

W zakresie oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy wskazał:

Sąd odmówił wiary zeznaniom powoda w zakresie twierdzeń, iż między stronami doszło do zawarcia ustnej umowy pożyczki, a także okoliczności wręczenia pozwanej kwoty 13.000 zł tytułem pożyczki na przypadkowym spotkaniu w siedzibie firmy (...) w maju 2011 r.. Okoliczność zawarcia tej umowy pożyczki nie została w żaden sposób udowodniona przez powoda. Powód załączył oświadczenie pozwanej z 6 czerwca 2011 r., w który pozwana potwierdza, że jest winna powodowi kwotę 13.000 zł. W oświadczeniu tym nie ma żadnego potwierdzenia, że było to zadłużenie z tytułu umowy

pożyczki, a przecież nie można pominąć faktu, że powód wykonywał u pozwanej prace elektryczne, a zatem gdzieś indziej mogło tkwić źródło zobowiązania pozwanej, które potwierdziła w swoim oświadczeniu. Nie można uznać za dowód zawarcia takiej umowy pożyczki ugodę zawartą przez pozwaną z firmą windykacyjną, w której pozwana miała przyznać, że to była umowa pożyczki. Sama taka uгода nie kreuje jeszcze zobowiązania z tytułu pożyczki. Pozwana podkreśliła, że podpisała przesłaną jej ugodę ze względu na powiązania rodzinne powoda z S. N., przy czym zarzucała, że nie miała żadnego wpływu na treść tej ugody.

Także zeznania świadka D. B. wnioskowanego przez powoda nie potwierdziły, że doszło do zawarcia umowy pożyczki. Sąd I instancji podkreślił, że powód nie złożył żadnych innych wniosków dowodowych chociażby o przesłuchanie w charakterze świadków osób, które jego zdaniem były obecne w pokoju w chwili wręczenia pozwanej gotówki.

Sąd Rejonowy wskazał, że zeznania powoda nie tylko nie znajdują potwierdzenia w całym pozostałym materiale dowodowym, są sprzeczne z zeznaniami pozwanej, ale przede wszystkim są one wewnątrznie sprzeczne. Trudno, bowiem uwierzyć, że powód znając pozwaną wyłącznie z relacji biznesowych, postrzegając ją, jako osobę niewypłacalną, bez większego zastanowienia wręczył jej kwotę 13.000 zł, po dwóch latach od zakończenia prac u pozwanej (kiedy jeszcze pozwana nie była z nim rozliczona za prace elektryczne) na przypadkowym spotkaniu w siedzibie F.. Co więcej akurat w tym dniu pozwana potrzebowała pieniędzy a powód miał tak dużą gotówkę przy sobie.

Powód w tym postępowaniu utrzymywał, że był wyłącznie podwykonawcą firmy (...), niezależnie od tego czy był głównym wykonawcą prac elektrycznych czy też podwykonawcą, mógł od pozwanej, jako inwestora dochodzić należnego mu wynagrodzenia za ich wykonanie, zwłaszcza mając żal do pozwanej za brak zapłaty za te prace.

Na negatywną ocenę wiarygodności powoda, w ocenie Sądu Rejonowego mają wpływ jego zeznania także w tym zakresie. Zdaniem powoda za wykonane prace u pozwanej należało mu się 40.000 zł, a otrzymał jedynie około 1.000 zł. Niewiarygodne są także słowa powoda, że wynagrodzenia za pracę w kwocie 39.000 zł nie dochodził od pozwanej – jak to stwierdził „machnął ręką na 39.000 zł”, ale zwrotu pożyczki w kwocie 13.000 zł dochodzi, bo to jest oszukaństwo. Reasumując – zdaniem powoda, pozwana nie reguluje kwoty 39.000 zł, a powód półtora roku później pomimo tego pożycza pozwanej jeszcze 13.000 zł bez żadnego pokwitowania, czy potwierdzenia umowy pożyczki na piśmie. Trudno uznać za wiarygodne słowa powoda, że te 39.000 zł wliczył w swoje ryzyko zawodowe, gdyż świadczyłoby to o wysokim jego nieprofesjonalizmie, jako przedsiębiorcy. Powód przyznaje, że miał żal do pozwanej za niewypłacone wynagrodzenie, ale tłumaczył na rozprawie, że pożyczył te pieniądze, gdyż „jak jest ktoś w potrzebie to mu się pomaga”. Powyższe skutkowało negatywną oceną Sądu I instancji słów powoda, co do zawarcia ustnej umowy pożyczki, okoliczności jej zawarcia oraz wręczenia pozwanej gotówki w kwocie 13.000 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał powództwo za niezasadne.

Stosownie do treści art. 720 k.c. przez umowę pożyczki, dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić taką samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi obecnie jeden tysiąc zł, a w 2011 r. pięćset zł powinna być stwierdzona pismem (§ 2). Norma tego przepisu ustanawia formę pisemną wyłącznie dla celów dowodowych.

Sąd Rejonowy podkreślił, że dowód wydania przedmiotu pożyczki obciąża przy tym pożyczkodawcę, który może posługiwać się wszelkimi środkami dowodowymi. Strona powodowa zatem, stosownie do treści art. 6 KC, winna udowodnić, że przedmiot pożyczki został wydany pozwanej. Jeżeli powód nie wykazał, by kwota istotnie została przekazana pozwanej, tym samym brak jest, stosownie do treści art. 720 § 1 KC a contrario po stronie pozwanej obowiązku zwrotu dochodzonej kwoty. Jedynie w przypadku wykonania umowy pożyczki, stosownie do treści art. 720 § 1 KC, powstaje obowiązek zwrotu.

W niniejszej sprawie powód nie wykazał, że między stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki. W ocenie Sądu I instancji to na powodzie ciążył obowiązek wykazania nie tyle, że pozwana była mu winna 13.000 zł, ale przede

wszystkim, że wręczył jej te 13.000 zł z tytułu pożyczki, na którą się powód powoływał i wskazywał, jako podstawę swego żądania, a tego w tym postępowaniu strona powodowa nie wykazała.

Z tych względów nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 22 marca 2016 r., Sąd I instancji uchylił w całości na podstawie art. 496 k.p.c., i oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy wydał w oparciu art. 98 k.p.c. Na zasadzoną z tego tytułu od powoda kwotę złożyły się: wpis od zarzutów w kwocie 432 zł, poniesione przez pozwaną koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.817 zł.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości.

Apelujący zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie art. 6 k.c. i 232 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, przez przyjęcie, że:

a. powód nie wykazał dochodzonego roszczenia, to jest nie udowodnił, że zawarł z pozwaną umowę pożyczki, na mocy której wydał na rzecz pozwanej kwotę pieniężną w wysokości 13.000 zł, podczas gdy powód przedstawił okoliczności i dowody dostatecznie potwierdzające fakt zawarcia umowy pożyczki z pozwaną,

b. pominięcie okoliczności uznania przez pozwaną roszczenia powoda, stwierdzonego w oświadczeniu pozwanej z dnia 6 czerwca 2011 r. i ugodzie z dnia 8 maja 2012 r., która to okoliczność skutkowałą przerzuceniem na pozwaną ciężaru dowodu w zakresie wykazania, że uznany dług nie istnieje, czego pozwana zaniechała nie przejawiając w tym zakresie dostatecznej inicjatywy dowodowej,

2. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie przez dowolną, sprzeczną z zasadami wiedzy, logiką i doświadczeniem życiowym ocenę zebranych w sprawie dowodów, przejawiającą się w:

a. uznaniu, że roszczenie dochodzone przez powoda od pozwanej mogło wynikać z innego tytułu, aniżeli umowa pożyczki,

b. bezzasadnej odmowie przyznania wiarygodności i mocy dowodowej dowodowi z przesłuchania powoda w zakresie twierdzeń powoda dotyczących przekazania pozwanej środków pieniężnych, których zwrotu powód dochodzi od pozwanej w niniejszym postępowaniu oraz okoliczności wydania pieniędzy pozwanej,

3. art. 229 k.p.c., poprzez niezastosowanie, przez nieuznanie za udowodniony fakt zawarcia przez pozwaną z powodem ugody, której przedmiotem było zobowiązanie pozwanej do spłaty na rzecz powoda zadłużenia z tytułu umowy pożyczki, podczas gdy pozwana przyznała tą okoliczność w toku informacyjnego wysłuchania na rozprawie w dniu 7 czerwca 2017 r.,

4. art. 720 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie, przez przyjęcie, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki, na mocy, której wydał na rzecz pozwanej kwotę pieniężną w wysokości 13.000 zł, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy i zebranych dowodów potwierdzał fakt zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki.

W związku z powyższym powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Na podstawie art. 382 k.p.c., wnoszę o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci ugody zawartej w dniu 8 maja 2012 r. pomiędzy powodem i pozwaną w przedmiocie spłaty na rzecz powoda należności w kwocie 13.000 zł, stwierdzonej w oświadczeniu pozwanej z dnia 6 czerwca 2011 r., której zwrotu powód dochodzi od pozwanej w

niniejszym postępowaniu na okoliczność uznania przez pozwaną zadłużenia wobec powoda, deklaracji spłaty długu według ustalonego harmonogramu.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się niezasadna i skutkowałą oddaleniem.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty dotyczące dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych oraz naruszenia przepisów proceduralnych, albowiem ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może zostać dokonana jedynie po uprzednim stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne zostały dokonane w oparciu o poprawnie zastosowane przepisy prawa procesowego.

W szczególności trafne okazało się ustalenie, że powód nie wykazał dowodowo, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki w kwocie 13.000 zł, tym samym nietrafiony jest zarzut powoda naruszenia powyższych przepisów. Z treści art. 232 k.p.c., stanowiącego procesowy odpowiednik art. 6 k.c., wynika że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Na powodzie spoczywa więc ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie pozwu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012, I ACa 510/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1237866). Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, opubl. baza prawna LEX Nr 1108777).

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że zaproponowany przez powoda i przedstawiony w toku postępowania materiał dowodowy nie dawał podstaw do uwzględnienia powództwa wobec pozwanej. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę dokonaną przez Sąd I instancji oraz wywód poczyniony dla jej uzasadnienia, przyjmując je za własne. W tej sytuacji nie zachodzi więc potrzeba jego ponownego przytoczenia. Strona powodowa nie przedstawiła żadnego materiału dowodowego na okoliczność wydania pozwanej przedmiotu pożyczki – tj. 13.000 zł, jak chociażby nie wniosowała o przesłuchanie w charakterze świadków osoby, które zdaniem powoda były obecne przy wręczaniu pozwanej gotówki.

Podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. również jest całkowicie chybiony. Dla skuteczności podniesionego zarzutu nie jest też wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (zob. wyrok SA w Poznaniu z 21.05.2008 r., I ACa 953/07, LEX nr 466440). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1

k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Skarżący na takie uchybienia nie wskazał.

Sąd odwoławczy w pełni podziela ocenę dokonaną przez sąd I instancji, trudno bowiem aby nie wzbudziła wątpliwości argumentacja powoda, który w toku procesu kilkurotnie zaznaczał, że miał do niej żal do pozwanej za nierozliczone prace elektryczne, które powód u niej wykonywał, postrzegając ją jako osobę niewypłacalną, po 2 latach od wykonanych prac na przypadkowym spotkaniu pożyczka pozwanej jeszcze 13.000 zł bez żadnego pokwitowania, czy potwierdzenia umowy pożyczki na piśmie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 229 k.p.c. przez nieuznanie za udowodniony fakt zawarcia przez pozwaną z powodem ugody, której przedmiotem było zobowiązanie pozwanej do spłaty na rzecz powoda zadłużenia z tytułu umowy pożyczki, należy wskazać, że okoliczność zawarcia ugody nie miała żadnego znaczenia dla wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Jak bowiem wskazał Sąd Rejonowy, co w pełni podziela Sąd Okręgowy fakt, zapisania w ugodzie, iż pozwana zobowiązuje do spłaty na rzecz powoda zadłużenia z tytułu umowy pożyczki, w żaden sposób nie oznacza, iż faktycznie strony takową umowę pożyczki zawarły. Umowa pożyczki jest bowiem dwustronnie zobowiązującą umową konsensualną, co oznacza że dochodzi do skutku w chwili wydania przedmiotu pożyczki pożyczkobiorcy, powiem z tą chwilą powstaje obowiązek jej zwrotu pożyczkodawcy. Tym samym samo zapisania zdania „o zobowiązaniu się do spłaty na rzecz powoda zadłużenia z tytułu umowy pożyczki” nie stanowi przesłanki powstania zobowiązania z tytułu umowy pożyczki, ani też dowodu na tą okoliczność.

Z tego powodu Sąd odwoławczy za spóźniony, na podstawie art. 381 k.p.c. wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci ugody zawartej w dniu 8 maja 2012 r. pomiędzy powodem i pozwaną w przedmiocie spłaty na rzecz powoda należności w kwocie 13.000 zł. Na podstawie art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Nowe fakty i dowody, o jakich mowa w powołanym wyżej przepisie, to takie, które nie były stronie znane do czasu wyrokowania przez sąd pierwszej instancji. Oznacza to, że nowymi faktami i dowodami są tylko te, o których strona powzięła informację dopiero po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji. W postępowaniu odwoławczym można nadto powołać się na fakty i dowody, o których strona wiedziała wcześniej (a więc przed wydaniem wyroku przez sąd niższej instancji), ale jedynie wówczas, gdy ich powołanie na wcześniejszym etapie procesu nie było konieczne. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 grudnia 2016 r. w sprawie V ACa 189/16, LEX nr 2171135). Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie zgłoszony przez stronę powodową w apelacji wniosek dowodowy nie mógł być uwzględniony, jako nie spełniający kryteriów, o jakich mowa w art. 381 k.p.c., jej wniosek dowodowy nie był nowy, lecz w rzeczywistości spóźniony. Należy jednakże zaznaczyć, że nawet gdyby owego dowodu nie uznać, za spóźniony to nie miałyby on znaczenia dla wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Sformułowane w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 720 k.c., również należy uznać za nietrafny. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej subsumcji stanu faktycznego pod przepisy prawa materialnego, którą w pełni podziela Sąd Odwoławczy. Istotą umowy pożyczki jest przeniesienie przedmiotu pożyczki na własność pożyczkobiorcy, przy czym do przeniesienia własności konieczne jest przeniesienie posiadania rzeczy (art. 155 § 2 k.c. w zw. z art. 348 k.c.). Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż w pierwszej kolejności aktualizuje się obowiązek pożyczkodawcy przeniesienia na własność biorącego określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku (por. wyrok SN z dnia 6.07.2012 r., V CSK 394/11, Legalis 526796; wyrok SN z dnia 5.03.2002 r., I CKN 1086/99, Legalis 54683). W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała, iż wywiązała się ze swojej części zobowiązania i przeniosła na własność pozwanej sumę pieniędzy w wysokości, terminie i w umówiony sposób. W konsekwencji, brak było podstaw do żądania przez powoda zwrotu rzekomo uiszczonych pozwanej pożyczki, albowiem wierzycelność pożyczkodawcy nie powstaje przed wydaniem przedmiotu pożyczki, tym samym nie można było uznać, że między stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800 ze zm.) zasądając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.